

# Basia Le, Wybacz

Wybacz mi t&#281; mi&#322;o&#347;&#263;,  
by&#263; jej nie powinno  
to si&#281; tylko &#347;ni&#322;o,  
a sny to niewinno&#347;&#263;.  
Wyma&#380; wi&#281;c z pami&#281;ci  
gesty me i s&#322;owa,  
warto je po&#347;wi&#281;ci&#263;,  
&#347;ladu nie zachowa&#263;.  
Wybacz mi t&#281; mi&#322;o&#347;&#263;,  
i zapomnij o niej  
kilka marze&#324; by&#322;o  
czas im przyni&#322; koniec  
G&#322;os mi dr&#380;y w tej chwili  
ca&#322;kiem bez powodu,  
oczy szkl&#261; si&#281; tylko  
od wiatru i ch&#322;odu  
Wybacz mi t&#281; mi&#322;o&#347;&#263;,  
jej nie by&#322;o przecie&#380;,  
wszak mi&#322;o&#347;ci takiej  
nie ma ju&#380; na &#347;wiecie  
nieposzlakowana,  
jasna oraz czysta  
wi&#281;c istnieje&#263; nie mog&#322;a  
rzecz to oczywista,  
Wybacz mi t&#281; mi&#322;o&#347;&#263;,  
lecz mi odej&#347;&#263; nie ka&#380;,  
bo nie ma wa&#380;niejszej  
sprawy dla cz&#322;owieka  
ni&#380; to aby jednak  
cho&#263;by ca&#322;kiem skrycie  
kogo&#347; jak ja ciebie  
koch&#263; ponad &#380;y cie